Protokół nr 11/2015

XI sesji Rady Miasta Poznania

z dnia 5 maja 2015 r.

Punkt 1

Przedmiot: Otwarcie sesji.

Po stwierdzeniu quorum, otwarcia XI sesji RMP dokonał **pan Grzegorz Ganowicz – przewodniczący Rady Miasta**.

Lista obecności radnych oraz zaproszonych gości stanowią zał. nr 1 do protokołu.

Porządek obrad stanowi zał. nr 2 do protokołu.

Punkt 2

Przedmiot: Komunikaty.

Pan Grzegorz Ganowicz – przewodniczący Rady Miasta, podał do wiadomości, iż otrzymał pismo (zał. nr 3), w którym Prezydent Miasta informuje o wycofaniu z porządku obrad dzisiejszej sesji **PU 97/15** w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenów w rejonie ul. Szczecińskiej w Poznaniu (p. 5 A).

Następnie pan przewodniczący poinformował, iż do Biura Rady Miasta wpłynęły:
1) skarga skierowana do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego na uchwałę Rady Miasta Poznania Nr LXXII/1137/VI/2014 Rady Miasta Poznania z dnia 23 września 2014 r. w sprawie Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Poznania;
2) wezwanie do usunięcia naruszenia prawa, spowodowanego uchwaleniem i wejściem w życie Uchwały Nr LXXV/1032/V/2010 Rady Miasta Poznania z dnia 6 lipca 2010 r. w/s miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „rejon ulic Sołtysiej i Przełajowej" w Poznaniu.

Ponadto radni otrzymali sprawozdanie z wykonania w 2014 roku zadań Poznańskiego Programu Opieki nad dziećmi do lat 3 na lata 2012 – 2016 przyjętego uchwałą Rady Miasta Poznania Nr XXVI/342/VI/2012 z dnia 7 lutego 2012 r. (zał. nr 4).

W dalszej części tego punktu pan przewodniczący poinformował, iż na wniosek dwóch radnych przygotował projekt uchwały (**PU 99/15**) zmieniającej uchwałę Nr II/8/VII/2014 z dnia 9 grudnia 2014 r. w sprawie ustalenia składów osobowych stałych komisji Rady Miasta Poznania.

Pan przewodniczący poddał zatem pod głosowanie wniosek o uzupełnienie porządku obrad o projekt uchwały (**PU 99/15**) zmieniającej uchwałę Nr II/8/VII/2014 z dnia 9 grudnia 2014 r. w sprawie ustalenia składów osobowych stałych komisji Rady Miasta Poznania (jako p. 3 A).

Wniosek został przyjęty: **za – 22, przeciw – 0, wstrz. się – 0** (wydruk głosowania – zał. nr 5).

Punkt 3

Przedmiot: Oświadczenia.

Pani radna Halina Owsianna wygłosiła następujące oświadczenie:

„Jestem nową radną i z dużą odpowiedzialnością podchodzę do powierzonych mi zadań i obowiązków. Między innymi zadeklarowałam pracę w Komisji Rewizyjnej, która jest chyba jedną z nie lubianych komisji, bo zawsze ta komisja czegoś albo kogoś się „czepia". Jednak, jak rozumiem, jej powołanie stało się standardem i w dzisiejszej rzeczywistości w funkcjonowaniu Rady Miasta jest konieczne. Jak zdążyłam się też zorientować, jest to Komisja szczególna, która posiada Regulamin przyjęty uchwałą Rady Miasta z dnia 9 listopada 2010 r. Jak wiem, ten Regulamin jest spójny i koreluje z zapisami Statutu Miasta. Mówi o tym m.in. § 20 Statutu: kompetencje kontrolne Rada wykonuje przy udziale Komisji Rewizyjnej, Komisja Rewizyjna kontroluje działalność Prezydenta i jednostek miejskich, kontrola polega na ocenie legalności, rzetelności, celowości i gospodarności działań pana Prezydenta, miejskich jednostek organizacyjnych oraz osiedli. § 21 Statutu mówi o tym, że Komisja przeprowadza kontrolę zgodnie z przyjętym Regulaminem Komisji Rewizyjnej, który stanowi zał. nr 5 do Statutu Miasta. W Statucie są także zawarte regulacje dotyczące Komisji Rewizyjnej. Tam m.in. w § 18 w p. 7 znajduje się zapis, że obrady Komisji są jawne. W § 14 Statutu mowa jest o tym, że w sesji mogą uczestniczyć osoby wyznaczone przez Prezydenta do referowania spraw, do udzielania spraw, a Przewodniczący może zaprosić także przedstawicieli innych podmiotów, których sprawa będzie dotyczyć i będzie przedmiotem obrad. Mogą oni też za sprawą i za zgodą Przewodniczącego zabierać głos w sprawach ich dotyczących. Punkt 12 jest dość istotny, bo mówi o tym, że obrady są jawne. Rada oczywiście może postanowić o wyłączeniu jawności jakichś faktów, które zachowuje dla siebie i wówczas obowiązuje nas dochowanie tajemnicy. Przepraszam za to drobne pouczenie, ale jest ono mi niezbędne do wyrażenia swego oburzenia w stosunku do zajścia, jakie miało miejsce na ostatnim posiedzeniu Komisji Rewizyjnej w dniu 21 kwietnia 2015 r., kiedy to prowadziliśmy czynności kontrolne związane z funkcjonowaniem Zarządu Transportu Miejskiego. Przyznam, że pan dyrektor Bajoński znalazł się w dość nie komfortowej sytuacji, ponieważ stanął w krzyżowym ogniu pytań, które być może były niewygodne, być może stresujące dla pana dyrektora. Należy jednak pamiętać, że nie dzieje się to z przypadku, lecz z racji badania i prowadzonej kontroli w zakresie funkcjonowania tej jednostki. Jeżeli pan dyrektor jest przekonany o swojej racji i o sukcesach swego zarządzania, to nie musi się wykazywać członkom Komisji i nie powinien się stresować, tylko rzetelnie odpowiadać na zadawane pytania. Przechodząc do meritum sprawy i do mojej frustracji, to przepraszam, ale ja całkowicie nie rozumiem zachowania pana dyrektora Pawła Śledziejowskiego. Z tego, co wiem, jest to nowy pan dyrektor, bo rozpoczął pracę dnia 17 marca br. Wiem, że ZTM jest podległą mu jednostką i jak rozumiem, z tej racji wizytuje naszą Komisję. Oczywiście chwała mu za to. Jednakże nie mogę pojąć, co skłoniło pana dyrektora do pouczania Komisji Rewizyjnej. Pan dyrektor raczył przyjść na posiedzenie z Regulaminem Komisji Rewizyjnej i pouczać Komisję, której ja jestem nowym członkiem, ale nie sądzę, by ta Komisja działając tyle lat, nie wiedziała, co robi. Pan dyrektor pytał, w którym to punkcie pracownicy jednostek miejskich są zobowiązani do składania wyjaśnień ustnych, a nie na piśmie. Odpowiedź była jasna, rzetelna i wyczerpująca. Ja z kolei do tej wypowiedzi mam pytanie: czy to znaczy, że my jako Komisja mamy się spotykać we własnym gronie, napisać sobie listę „pobożnych pytań", wysłać ją do jednostki i czekać, aż jednostka przyśle nam stos materiałów – 200 lub 300 stron? Będziemy tak sobie czytać, a pracownicy zamiast się zajmować swoją pracą będą dla nas produkować materiały. Po drugie, pan dyrektor był uprzejmy skwitować, że miał on możliwość wielokrotnie uczestniczyć w różnych posiedzeniach Komisji Rewizyjnej, być nawet jej przewodniczącym, przechodzić różne postępowania wyjaśniające w sprawach wagi kilkudziesięciu lub kilkuset mln zł. Kończyły się one nawet stwierdzeniem, że doszło do korupcji. Pan dyrektor wyjaśniał, że dlatego pozwolił sobie wyrazić taką opinię, bo dla niego ta

nasza praca jest nie do przyjęcia, a przede wszystkim forma zadawania pytań. Po swym wystąpieniu pan dyrektor Śledziejowski opuścił posiedzenie Komisji.

Szanowni Państwo Radni, Panie Prezydencie, pytam więc, jak ma wyglądać praca Komisji Rewizyjnej, ustalona, jak rozumiem, uchwałą Rady Miasta? Czy człowiek, który pojawił się 17 marca w pracy i przychodzi 21 kwietnia na drugie posiedzenie (pracuje roboczo 25 dni i odpowiada za bardzo dużą jednostkę miejską), zdążył już się zapoznać z funkcjonowaniem jednostek? Jak Państwo Radni wiedzą, Zarząd Transportu Miejskiego i MPK są badane w związku z frustracją społeczną, jaka miała miejsce przed wyborami i była, jak sądzę, gwoździem w kampanii pana Prezydenta Grobelnego. Nie wiem zatem, dlaczego my radni mamy słuchać nowego pana dyrektora – nie dość, że się pojawił naczelny nad naczelnym (jest to dziwna formuła rozbudowanej biurokracji), to jeszcze mamy być pouczani.

Po drugie, życzyłabym sobie, aby pan dyrektor nie traktował pracowników jak zarządca folwarku. Proszę wykazać więcej empatii, panie nowy dyrektorze, bo dyrektorem, politykiem, radnym się bywa, ale człowiekiem się jest i jakichś standardów się wymaga od pracowników Urzędu".

Pani radna Lidia Dudziak wygłosiła 2 oświadczenia (zał. nr 6 i 7).

Pierwsze z nich dotyczyło Parady Łazarskiej: „27 maja 1990 r. odbyły się pierwsze w powojennej Polsce wolne wybory samorządowe. Jakoś nie słyszę, aby ktoś chciał organizować okolicznościowe obchody z tego tytułu. Jednak Rada Osiedla św. Łazarz miała w planie m. in. uczcić te wybory. Dlatego 28 maja rozpoczynają się tzw. Dni Łazarza, które w jakiejś części będą poświęcone tej rocznicy. Począwszy od 2006 r. zawsze Dni Łazarza rozpoczynały się Paradą Łazarską, która przechodziła ulicami Wyspiańskiego, Głogowską. Był to barwny korowód, w którym udział brali uczniowie, harcerze, różne środowiska społeczne, orkiestra dęta i mieszkańcy. Generalnie było pięknie i kolorowo – wszyscy podziwiają tę naszą paradę, ponieważ jest unikatowa w skali miasta.

W tym roku miało być oczywiście podobnie, tymczasem okazuje się, że parada jest zagrożona i w tym momencie nam wszystkim „zapaliły się kontrolki". Okazało się, że istnieją pewne utrudnienia w organizacji parady: 24 kwietnia (piątek) organizatorzy, zgodnie z wcześniejszym planem, zgłosili stosowne wnioski, dołączyli mapkę i oczekiwali na zgodę na zorganizowanie tej parady. Dokumenty składano tak, jak co roku w Zarządzie Dróg Miejskich. Teraz nieco zmieniła się trasa, ponieważ przy ul. Głogowskiej 92, gdzie kiedyś mieściło się VIII LO obecnie znajduje się plac budowy i nie możemy w tym miejscy się spotkać. W związku z tym wydłużona jest trochę trasa, która będzie kierowana do Parku Kasprowicza przez pływalnię miejską. Wniosek oczywiście został przyjęty przez urzędników, jednakże warunkowo. Organizatorzy parady muszą przygotować i dostarczyć dokumenty np. projekt tymczasowej organizacji ruchu na czas trwania przemarszu, zgodnie z rozporządzeniem Ministra Infrastruktury. Organizatorzy otrzymali to rozporządzenie, żeby dokładnie wiedzieli, co mają zrobić. Z uwagi na zakres profesjonalnych wymogów stojących przed organizatorami, zwrócili się oni po pomoc do Urzędu Miasta, do pana prezydenta Macieja Wudarskiego. Pan prezydent rozmawiał z tymi osobami, nawet polecił firmę, która mogłaby wykonać taki projekt. Okazało się, że rzeczywiście wysłano zapytanie do trzech firm i jedna z nich wskazała, iż cena ofertowa za wykonanie projektu wynosi 3 tys. zł. Terminy są długie, a ponadto potrzebne są zgody: Policji, ZDM, ZTM oraz ponownie zatwierdzenie ze strony Miejskiego Inżyniera Ruchu. Trzeba jeszcze zdecydować, czy ten projekt kierujemy sami do opiniowania i zatwierdzania czy zlecamy innym. Tego samego dnia organizatorzy Dni Łazarza otrzymali pismo od Miejskiego Inżyniera Ruchu z wezwaniem o uzupełnienie w terminie 14-dniowym braków formalnych: szczegółowego regulaminu imprezy, programu imprezy ze szczegółowym opisem trasy oraz planu zabezpieczenia trasy określonego w ustawie Prawo o ruchu drogowym. Ponadto na podstawie p. 9 tejże ustawy Miejski Inżynier Ruchu wzywa ich do

dostarczenia projektu organizacji ruchu z dokładnym wskazaniem sposobu zabezpieczenia trasy imprezy. Otrzymali wytyczne do zrealizowania tego projektu zgodnie rozporządzeniem Ministra Infrastruktury z 2003 r.

W tej chwili wystąpiła obawa o terminowe zrealizowanie projektu oraz o koszty, gdyż takich środków organizatorzy nie mieli zabezpieczonych w budżecie. Jeśli te obawy się spełnią, to parada się nie odbędzie. Pani radna zapytała Prezydenta, czy nowa władza nie ma zamiaru ułatwiać życia mieszkańcom, współpracować ze społecznikami, czy nowa władza nie ma wyczucia, co jest ważne dla nas, czy nie ma zamiaru współpracować z mieszkańcami, a zaczyna od rzucania kłód pod nogi. Przecież organizatorzy Dni Łazarza pracują jako wolontariusze, zaangażowane są wszystkie placówki oświatowe, dzieci, młodzież, harcerze,. Nie robią tego dla siebie, lecz dla mieszkańców, dla integracji społeczności łazarskiej. A Parada Łazarska jest tego nieodzownym elementem. Jeśli do niej nie dojdzie, to odczuwać to będziemy jako podcinanie skrzydeł społecznikom, samorządowcom. Ludzie na Łazarzu mówią, że po prostu będzie to skandal. Dlatego liczymy, że Prezydent podejmie jakieś działania, wyjdzie naprzeciw organizatorom i może wtedy wspólnymi siłami zdołamy uratować tę imprezę. Bowiem Dni Łazarza bez Parady to nie będą te same „Dni".

Drugie z oświadczeń pani radnej L. Dudziak dotyczyło programu „Odyseja Umysłu": „Grupa młodzieży (absolwenci gimnazjum „Łejery", reprezentujący nadal tę szkołę) wygrała Finały Krajowe Odysei Umysłu, zapewniając sobie uczestnictwo w Finałach Światowych w Michigan State University w Stanach Zjednoczonych w dniach 19 – 24 maja 2015 r. Na etapie regionalnym zajęli też 1 miejsce oraz specjalną nagrodę za wybitną kreatywność. Odyseja Umysłu jest bardzo ciekawym przedsięwzięciem: jest to działający od 36 lat międzynarodowy program edukacyjny, w którym uczestniczą dzieci z 6 kontynentów. Stanowi on praktyczne odbicie najnowocześniejszych prądów współczesnej pedagogiki. Prestiż tego przedsięwzięcia potwierdza współpraca organizatorów m.in. z amerykańską agencją NASA. Drużyny przez kilka miesięcy samodzielnie zmagają się z konkursowymi problemami wymagającymi niekonwencjonalnych, twórczych rozwiązań i praktycznego zastosowania wiedzy z różnych dziedzin. Doskonalą także umiejętności pracy w zespole. Odyseusze uczą się marzyć odważnie i w oparciu o cele, myśleć samodzielnie i nieszablonowo, i tworzyć rozwiązania oryginalne i efektywne zarazem. Zwycięstwo drużyny to ogromna radość, ale również trudność w zebraniu pieniędzy, bez których dzieci nie pojadą na mistrzostwa. Na wyjazd drużyny (5 uczniów i 2 opiekunów) potrzeba 45 tys. zł. Jest to koszt znacznie przekraczający możliwości rodziców. Dotychczas sami już uzbierali 1/3 tej kwoty. Czasu jest niestety niewiele. Dlatego każda forma wsparcia, każda cegiełka jest dla nich istotna i ważna. Odyseusze w zamian za wsparcie finansowe chętnie odwdzięczą się tym, co mają najcenniejszego: swoimi talentami. Z radością zaproszą na dedykowany specjalnie dla sponsorów spektakl. Mogą również uświetnić imprezę występując na szczudłach w ramach wydarzeń organizowanych przez miasto Poznań. Nie chcą nic za darmo. Oprócz Odysei Umysłu ci młodzi ludzie udzielają się na różnych „frontach artystycznych": teatralnych, muzycznych. Młodzież ta jest wspaniała, kreatywna i uzdolniona artystycznie. Warto im pomóc i traktować ich po prostu jako promotorów miasta Poznania w skali międzynarodowej, nawet za Oceanem. Dlatego liczę, że pan Prezydent pochyli się nad tymi młodymi ludźmi i znajdzie rozwiązanie, by mogli pojechać na mistrzostwa".

Pani Katarzyna Kretkowska – wiceprzewodnicząca Rady Miasta, wygłosiła następujące oświadczenie:

„Jesteśmy samorządem Miasta Poznania dlatego, że Sejm Polski dnia 8 marca 1990 roku postanowił przekazać władzę nad wszystkimi sferami życia obywatela Polski, we wszystkich jej aspektach, polskim lokalnym samorządom – radom gmin i miast, które w tym celu i w formie demokratycznej zostały reaktywowane. To dlatego mamy tu dzisiaj w tym budynku

i na tej sali Radnych Miasta Poznania, mamy Prezydenta Miasta i jego zastępców, wielu urzędników samorządowych, radnych rad osiedli, działaczy samorządowych, społeczników.

Ale dlaczego Sejm Polski to wszystko reaktywował? Po co nas tu sprowadził? Jakie temu przyświecały cele i założenia? Ano założenie było takie, iż na dole widać lepiej, więcej, celniej, a społeczna presja oddolna skutecznie nie pozwoli, by zaniedbywane sprawy dalej zaniedbywać. Czyli było to przekonanie o skuteczności lokalnej władzy tak ustanowionej, o jej naturalnej niejako zdolności patrzenia z dystansem, kreatywnie, chęci czy wręcz imperatywu podejmowania działań ukierunkowanych na zmianę, na racjonalizację decyzji, które odtąd miały być podejmowane w interesie obywatela i jego lokalnych spraw. Na tym polegała zmiana systemu – na wyniesieniu na pierwszy plan interesu obywatela. Tyle założenia, i po to tu się znaleźliśmy. My – wszyscy!

A jak to działa w praktyce? Działa nie zawsze i niekoniecznie. Zilustruję to na dwóch przykładach.

Od dłuższego czasu radni, a przede wszystkim mieszkańcy miasta, a także Prezydent w okresie kampanii wyborczej, narzekają na brud i nie posprzątane śmieci w mieście. W swych interpelacjach wskazywałam ul. Bukowską, gdzie od wielu tygodni zalegały śmieci i mieszkaniec Jeżyc, który to zgłaszał, nie uzyskiwał odzewu ze strony służb miejskich. Sygnalizowałam na początku wiosny problem nie sprzątanej od wielu tygodni ul. Śniadeckich i pokazywałam zdjęcia. Stary Rynek jest odwiecznym tematem i troską, a od pewnego czasu trwają zabiegi o to, by w dorzeczu Warty pojawiły się śmietniki. Zaowocowało to nawet 3 maja br. akcją społeczną – mieszkańcy skrzyknęli się na facebooku i poszli sprzątać. Osobiście sprzątała też pani radna Klaudia Strzelecka. W odpowiedziach na interpelacje zabrakło informacji, dlaczego Straż Miejska nie nakłada mandatów np. gdy śmieci zalegają na terenie zarządzanym przez ZDM. Pojawiła się natomiast informacja, że ZDM działa akcyjnie tj. wtedy, gdy jest zgłaszany problem, firma wyłoniona w jakimś postępowaniu przyjeżdża i sprząta. Brakuje mi tutaj właśnie owego spojrzenia z góry na to, co było celem ustanowienia ZDM i Straży Miejskiej. Celem jest bowiem to, by w mieście było czysto. Po to są zarządcy terenu, by wyłaniać firmy, które będą sprzątać ten teren. Okazuje się, że w budżecie miasta środki są zarezerwowane na sprzątanie tylko wówczas, gdy uporczywie zgłaszany jest problem jakiegoś miejsca wymagającego uporządkowania, natomiast nie ma środków na codzienne sprzątanie. Muszę powiedzieć, że gdybym wiedziała o tym na etapie na sesji budżetowej, to bym interweniowała. Jednak nie przyszło mi do głowy, że można w taki oto sposób zaplanować sprzątanie miasta tj. gdy komuś przeszkadzać będą zalegające śmieci, to dopiero wtedy wysyła się ekipę do sprzątania, zamiast robić to w sposób regularny, stały, aby dane miejsce zachowywało czystość. Jeśli to miejsce zarządzane jest przez inny podmiot niż ZDM, to zajmować się nim powinny takie służby porządkowe, jak Straż Miejska. Jej zadaniem winno być nakładanie mandatów za panujący bałagan. Odwołuję się do ustawy o samorządzie gminnym z 8 marca 1990 r. – chyba o to chodziło i dlatego samorządom przekazano zadanie sprzątania i czuwania nad sprzątaniem miasta, że ów samorząd miał wprowadzić logiczne zasady. Natomiast to, co się dzieje jest nielogiczne i stanowi anty-przykład. Nie mamy wielkiego problemu bezrobocia w Poznaniu, lecz jednak zjawisko to istnieje, zwłaszcza wśród pewnych grup (wiekowych, społecznych). Przecież nic nie stoi na przeszkodzie, aby z tego sprzątania zrobić regułę, uruchamiając pewne procedury, które pozwolą załatwić inne problemy, także społeczne czy te, z którymi borykają się mieszkańcy np. bieda na skutek niskich zarobków. Pozwólmy ludziom dorobić – możemy skorzystać z istniejących spółdzielni socjalnych lub z pracy więźniów, czyniąc ze sprzątania miasta prace publiczne. To, co zrobiła grupka mieszkańców 3 maja pokazało, że można wziąć worki, szpikulce i w ciągu godziny czy dwóch posprzątać zaśmiecony teren. Tak odbywa się sprzątanie w miastach europejskich, które radni odwiedzają: jest 8.00 rano w jakimś parku śródmiejskim, usłanym papierami po poprzednim wieczorze (śmiecenie jest częścią natury ludzkiej), przychodzi 2 panów ze

szpikulcami, wrzucają śmieci do worków i o godzinie 9.00 rano jest czysto. Dlaczego w Poznaniu nie może się to tak odbywać? Nie muszą to być ludzie na etatach, lecz np. młodzież czy osoby starsze lub ktokolwiek chętny.

Drugim dowodem na to, że ustawa samorządowa nie osiąga założonych celów, jest przykład, który przywołała dziś w swym oświadczeniu pani radna Lidia Dudziak – dotyczy on Parady Łazarskiej. Z oficjalnych pism, które organizatorzy Parady (odbywającej się na Łazarzu od 2006 r.) otrzymali w tym roku, wynika, że nowy wydział tj. Wydział Transportu i Zieleni doczytał, że istnieje rozporządzenie Ministra Infrastruktury z 2003 r. Zgodnie z tym rozporządzeniem, w/w organizatorzy powinni (prócz tego, co przekazywali dotychczas) złożyć projekt wraz z urządzeniami służącymi do tymczasowej organizacji ruchu (alternatywne znaki drogowe), uzyskać zgody na to wszystko. Zaniepokojeni udali się do zastępcy Prezydenta, pana Macieja Wudarskiego, z prośbą o zdroworozsądkowy ratunek. Pan prezydent M. Wudarski z pewnością działał w dobrej wierze, szkoda jednak, że nie poświęcił tej kwestii chwili refleksji. Jedynie polecił i pomógł znaleźć w internecie firmę, która może wykonać taką usługę odpłatnie. Usługa ta, o czym pani radna L. Dudziak mówiła, ma kosztować ok. 6 tys. zł, z czego 2 tys. zł ma stanowić koszt uzyskania pozwoleń od Komendy Miejskiej Policji, ZTM oraz ZDM na ten przemarsz. Rada Osiedla św. Łazarz ma zatrudnić prywatną firmę, zapłacić jej 2 tys. zł, po to, by ZTM i ZDM wydały zgodę na Paradę. Jak widać, brniemy w nadgorliwość urzędniczą rodem z Gogola, a nie z nowoczesnych demokracji europejskich. Mnożymy jakieś przepisy albo się doszukujemy przepisów, które w ogóle nie mają zastosowania do tej Parady. W piśmie, które wystosował, z upoważnienia Prezydenta Miasta, Miejski Inżynier Ruchu, czytam m.in. w p. 6, że Rada Osiedla ma uzyskać pisemną zgodę właściciela lasu na zorganizowanie imprezy w razie przeprowadzenia jej na terenach leśnych. Całe to pismo sporządzane jest w podobnym duchu. Urzędnik, który je pisał nawet nie wziął do ręki wniosku, tylko „jechał" po rozporządzeniu. Mnogość rozporządzeń i przepisów świadczy o słabości demokracji i nieufności władzy do obywatela. Jest to, jak już wspominałam, rodem z Gogola – nie powinno jednak to charakteryzować dzisiejszej Polski czy dzisiejszego Poznania. Apeluję do panów Prezydentów oraz do radnych, aby nie zapominali, że żadna ustawa sejmowa ani rozporządzenie ministra nie zwalniają nas wszystkich z korzystania z własnego zdrowego rozsądku i rozstrzygania spraw w sposób najprostszy i najkorzystniejszy dla obywatela".

Pan radny Tomasz Kayser podziękował za przekazanie mu w końcu informacji o harmonogramie realizacji inwestycji miejskich, a następnie wygłosił następujące oświadczenie: „W sposób szczególny zainteresowany byłem harmonogramem realizacji inwestycji nowych, które wchodzą do budżetu po raz pierwszy w tym roku, zwłaszcza tych, które zaproponował Poznański Ruch Obywatelski. Jeśli chodzi o basen na os. Zwycięstwa otrzymałem następujące informacje (w rubryce „kamienie milowe" jest pusto): ze względu na złożone uwarunkowania terenowo – prawne dotyczące działek, na których ma być zlokalizowana pływalnia, obecnie prowadzone są konsultacje mające na celu rozwiązanie problemów. Wymieniono tutaj różne wydziały. Rozważane jest także przyjęcie optymalnego modelu realizacji tej inwestycji, łącznie ze wskazaniem inwestora uwzględniającego sposób zarządzania obiektem po zakończeniu inwestycji. Trudno się nie zgodzić, że problemy wymagają rozważenia i konsultacji. Natomiast ja taką informację uzyskałem w lutym br. (miesiąc po uchwaleniu budżetu) i wtedy nie budziło to mojego zaniepokojenia. Doświadczenie to bowiem wskazuje, że problemy są raczej elementem towarzyszącym większości inwestycji i raczej regułą niż wyjątkiem. Pamiętam, jak na początku lat 90 – tych zwrócono mi uwagę, że organ wykonawczy jest od rozwiązywania problemów, a nie mówienia o nich. Natomiast teraz skorzystałem z tej formy interwencji radnego w formie oświadczenia, ponieważ mój niepokój budzi fakt, że ta odpowiedź nie

pochodzi z lutego czy marca, lecz z 30 kwietnia br. Jeżeli po ponad 3 miesiącach czyli dłużej niż jeden kwartał, mamy taką informację, to ja się realnie obawiam, czy przypadkiem w połowie roku (jest już maj) nie będziemy nadal dysponować informacją, że problemy są konsultowane. Bardzo chciałbym zachęcić pana Prezydenta do postawienia terminu granicznego. Dobrze, że pracownicy rozważają, konsultują, uzgadniają. Natomiast wydaje mi się, że dla skutecznego zarządzania bardzo ważne jest określenie pewnego terminu: „macie państwo czas do tej daty, z tą datą oczekuję na zakończenie konsultacji i rozważań oraz oczekuję na wnioski i decyzje". Wydaje się, że 3 miesiące to czas wystarczający, aby rozważyć wszystkie konsekwencje, uwarunkowania i podjąć decyzję, jaką koncepcję realizujemy, jak dalej postępujemy. Mam świadomość, że określanie harmonogramu inwestycji nowej po 3 miesiącach jest zagrożone ryzykiem, że trzeba będzie go skorygować. Jednak proszę mi wierzyć – lepiej korygować harmonogram niż pracować bez harmonogramu. Tak to już jest, że jak się pracownikom nie da terminów realizacji pewnych zadań, to mogą mijać kolejne miesiące i nadal będziemy na etapie rozważania. Stąd moja prośba i wniosek, abyśmy jednak przystąpili do etapu konkretyzowania terminów. Chciałem zapowiedzieć, że w ramach punktu „Interpelacje i zapytania" będę prosił o szczegółową informację, jakie przez te 3 miesiące konkretne działania zostały zrealizowane w ramach przygotowania w/w inwestycji. W składanej interpelacji poproszę o harmonogram, kiedy planowane jest zakończenie prac nad koncepcją oraz zakończenie prac nad zleceniem dokumentacji, samą dokumentacją, a potem rozpoczęciem robót. Realizacja inwestycji przewidywana jest na 2016 i 2017 r., a więc czasu jest dużo, ale ja wolę interweniować na początku niż później, aby uniknąć poślizgu.

I na koniec jeszcze jedna refleksja: zapewniam, że zmiany harmonogramu realizacji inwestycji nie są rzeczą, która byłaby czymś nagannym i złym. Problem może być jedynie przyczyna zmiany harmonogramu. Jeśli robimy to z uwagi na okoliczności zewnętrzne, na które nie mamy wpływu, to nie ma w tym nic złego. Problem powstaje wtedy, gdy zmieniamy harmonogram z uwagi na błędy w nadzorze lub złe przygotowanie i zaplanowanie inwestycji. Zapewniam pana, że ze strony osób odpowiedzialnych na pewno nie będzie krytyki zmian harmonogramu realizacji inwestycji, jeśli wynikać będą z uwarunkowań zewnętrznych. Natomiast będziemy się domagać, żeby jednak inwestycje miejskie miały określone terminy i żebyśmy wiedzieli, tak naprawdę, kiedy możemy oczekiwać na zakończenie poszczególnych etapów prac, w tym tak ważnych, jak konsultacje, uzgadnianie, które też są istotne. Jednak bez daty granicznej mają tendencję, że się potem ciągną w nieskończoność. Bowiem zawsze możemy powiedzieć, że jeszcze czasu potrzebujemy. Stąd prośba o większą dyscyplinę i dookreślenie terminów".

Pan radny Szymon Szynkowski vel Sęk występując w imieniu **Klubu Radnych Prawa i Sprawiedliwości** wygłosił następujące oświadczenie: „Klub PiS jest głęboko zaniepokojony polityką personalną Prezydenta Miasta Poznania i stojącym za Prezydentem zapleczem politycznym. Kibicowaliśmy nowemu otwarciu w Poznaniu, liczyliśmy na to, że deklarowana w kampanii zmiana musi wiązać się również z istotną zmianą personalną. Wiedzieliśmy, że takie zmiany będą konieczne. Nie spodziewaliśmy się jednak, że przy okazji dokonywania zmian odsłoni się kurtyna i okaże się, jak naprawdę wygląda obsadzanie stanowisk, wedle jakich kryteriów te stanowiska są przez Platformę Obywatelską i Prezydenta Miasta obsadzane. Nie przewidzieliśmy, że ostatnie kilkanaście dni będzie spektaklem, który obserwuje z zażenowaniem cały Poznań. Wewnętrzne kłótnie Platformy Obywatelskiej, która 30 listopada wzięła odpowiedzialność za miasto wygrywając wybory prezydenckie, spowodowały, że dziś trudno mówić o tym, iż Platforma i Prezydent rządzą miastem, że ta grupa, która wzięła odpowiedzialność za miasto, zajmuje się nie sobą, a sprawami mieszkańców. Państwo zajmujecie się, mam wrażenie, tylko sobą i to w stylu, który zasługuje

na głęboką krytykę i na apel o to, aby przynajmniej oszczędzić nam wszystkim i Poznaniakom wstydu w tych wszystkich zachowaniach. Wydawało się w pewnym momencie, że festiwal związany z Prezydentem Jakubem Jędrzejewskim, z wzajemnym szachowaniem się przez pana Jakuba Jędrzejewskiego i zaplecze Platformy Obywatelskiej, z którym się pokłócił, się zakończył. Jednak sytuacja okazała się jeszcze bardziej bulwersująca: tego samego dnia, w którym Prezydent Jakub Jędrzejewski był wyrzucany z Platformy Obywatelskiej, został jednocześnie mianowany przez Prezydenta z tej samej Platformy Obywatelskiej członkiem Rady Nadzorczej spółki Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne. To jest zabawa, to jest cyrk za pieniądze podatników. Tak nie wolno robić, nie wolno postępować tak, by załatwiać swoje interesy oraz swoje koleżeńskie sympatie i układy rękoma Poznaniaków, bo to oni płacą pieniądze do budżetu miasta. Oni pośrednio finansują również miejskie spółki. My się na to nie zgadzamy i chcielibyśmy dowiedzieć się, uzyskać pewność, jaką skalę ma taka praktyka postępowania. Czy normalne i powszechne jest to, że obsadza się różne stanowiska kierownicze w mieście nie wedle katalogu potrzeb miasta i jego mieszkańców, tylko według katalogu potrzeb Platformy Obywatelskiej, jej członków, sympatyków i kolegów. Mamy obawy i ostatnie dni to pokazały, że mamy do czynienia z tym drugim. W związku z tym wnosimy w tej chwili o to, by w punkcie *Informacja o pracach Prezydenta Miasta* pan prezydent przedstawił informację o dokonanych od początku urzędowania zmianach na stanowiskach kierowniczych w miejskich jednostkach organizacyjnych, spółkach z udziałem miasta, włącznie z radami nadzorczymi tych organów. Chcemy wiedzieć, jak wygląda przegląd tych 5 miesięcy w zakresie polityki personalnej. Pewnie owe kluczowe zmiany dokonują się nie tylko na stanowiskach kierowniczych, ale od nich zacznijmy. Panie Prezydencie, zacznijmy dziś od przedstawienia tego, jakimi kryteriami się Pan kierował w dokonywaniu tych zmian. Bowiem zmiana dokonana w zaciszu gabinetu w środę w zeszłym tygodniu jest jednym z bardziej wstydliwych momentów życia politycznego Poznania ostatnich lat".

Punkt 3 A

Przedmiot: Projekt uchwały (**PU 99/15**) zmieniającej uchwałę Nr II/8/VII/20144 z dnia 9 grudnia 2014 r. w sprawie ustalenia składów osobowych stałych komisji Rady Miasta Poznania.

PU 99/15 przedstawił **pan Grzegorz Ganowicz – przewodniczący Rady Miasta** (vide: PU 99/15 wraz z uzasadnieniem – zał. nr 8). Jak poinformował, projekt został sporządzony w związku z wnioskiem pana radnego Adama Pawlika. Pan radny rezygnuje z pracy w Komisji Oświaty i Wychowania, a jednocześnie chciałby pracować w Komisji Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego.

Pan radny Artur Różański poprosił o dopisanie go do składu Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia.

Pani radna Beata Urbańska zrezygnowała z pracy w Komisji Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego.

Pani radna Ewa Jemielity zgłosiła akces do Komisji Rozwoju Gospodarczego i Funduszy Unijnych.

Pan Grzegorz Ganowicz – przewodniczący Rady Miasta, poddał pod głosowanie projekt uchwały (**PU 99/15**) zmieniającej uchwałę Nr II/8/VII/20144 z dnia 9 grudnia 2014 r. w sprawie ustalenia składów osobowych stałych komisji Rady Miasta Poznania.

Rada Miasta uchwałę podjęła: **za – 29, przeciw – 0, wstrz. się – 0** (wydruk głosowania – zał. nr 9). Uchwała stanowi zał. nr 10 do protokołu.

Punkt 4

Przedmiot: Projekt uchwały (**PU 93/15**) w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Jeżyce - Północ" część B w Poznaniu.

PU 93/15 zreferowała **pani Elżbieta Janus – dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej** (vide: PU 93/15 wraz z uzasadnieniem – zał. nr 11). Projekt mpzp „Jeżyce - Północ" część B w Poznaniu obejmuje część położonego na Jeżycach obszaru, który jest opracowywany na podstawie uchwały o przystąpieniu do sporządzania mpzp „Jeżyce – Północ" część B. Obejmuje teren o powierzchni ok. 10 ha, ograniczony ulicami Dąbrowskiego, Żeromskiego, projektowaną ul. św. Wawrzyńca oraz ul. Janickiego (wraz z tą ulicą). Pod względem własnościowym obszar ten jest bardzo zróżnicowany (własność prywatna, własność miejska, własność Skarbu Państwa). W Studium zapisany jest jako obszar zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej lub usługowej. Figuruje także w rejestrze zabytków jako obszar urbanistyczny. Zgodnie z ustaleniami Studium, został sporządzony projekt planu, który przewiduje zabudowę mieszkaniową jednorodzinną w części północnej a więc tam, gdzie zabudowa ta faktycznie istnieje), zabudowę wielorodzinną w części południowej, wzdłuż ul. Dąbrowskiego i Żeromskiego (tam również owa zabudowa istnieje), zabudowę mieszaną tj. mieszkaniowo – usługową: zabudowa jednorodzinna jest uzupełniona zabudową usługową bądź następuje zmiana zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej na wielorodzinną i usługową w pasie wzdłuż ul. nad Seganką. Przewidziane są obszary pod usługi oświaty, również istniejącej (LO nr VII, przedszkole), a także 3 obszary usługowe, w tym teren między ulicami Janickiego a Żeromskiego, po byłym gimnazjum. Taki projekt planu przeszedł całą procedurę formalno – prawną, uzyskał wymagane opinie i uzgodnienia. Był dwukrotnie wyłożony do publicznego wglądu. Podczas pierwszego wyłożenia zostały złożone 2 uwagi, które w pełni zostały przyjęte. W związku z tym konieczne było ponowne wyłożenie do publicznego wglądu. W trakcie drugiego wyłożenia nie wpłynęła żadna uwaga. Zatem do projektu planu nie została dołączona lista nie uwzględnionych uwag. Do projektu planu zostały sporządzone: prognoza środowiskowa oraz prognoza finansowa. Druga z nich jest ujemna (na kwotę ok. 0,5 mln zł), co jest związane z regulacją ul. Janickiego czyli wykupem terenu pod budowę chodnika oraz budowę kanalizacji deszczowej. Projekt planu ma charakter porządkujący, określający sposób zabudowy również na tych terenach, które zmieniają swoje funkcje. Jest to plan częściowo przekształcający zabudowę jednorodzinną w zabudowę bardziej intensywną, mieszkaniowo – usługową.

Pan Grzegorz Ganowicz – przewodniczący Rady Miasta, poinformował, iż Komisja Polityki Przestrzennej nie zaopiniowała tego projektu, lecz przyjęła stanowisko o konieczności dokonania zmian w projekcie i rekomenduje Radzie Miasta przyjęcie takiego samego wniosku (karta obiegowa – zał. nr 12). W nawiązaniu do sugestii, jakoby PU 93/15 miałby zostać wycofany, pan przewodniczący zwrócił uwagę, iż na tym etapie procedowania nie jest to możliwe. Bowiem Miejska Pracownia Urbanistyczna i Prezydent Miasta zakończyli prace nad tym projektem. Wznowienie prac może nastąpić jedynie na podstawie decyzji Rady dokonanej w głosowaniu. Jeśli Rada potwierdzi stanowisko Komisji Polityki Przestrzennej, to wówczas Prezydent będzie miał podstawę, by wycofać PU 93/15. Dzięki temu, jeszcze dziś lub na następnej sesji będzie mógł pojawić się projekt uchwały o konieczności dokonania zmian w projekcie mpzp i ponowieniu procedury planistycznej w niezbędnym zakresie. Z przebiegu

dyskusji na posiedzeniu Komisji wynikało, jaki zakres tych zmian jest oczekiwany. Będzie to bowiem stanowić podstawę działania Prezydenta i MPU na tym etapie. Należy zatem wskazać kierunek, w jakim owe zmiany miałyby pójść.

Pan radny Tomasz Wierzbicki – wiceprzewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej, poinformował, iż na ostatnim posiedzeniu Komisji obecni byli przedstawiciele Rady Osiedla Jeżyce i zwrócili uwagę na problem związany z terenem oznaczonym symbolem 1U tj. terenem po dawnym gimnazjum na ul. Janickiego. Miejska Pracownia Urbanistyczna zaproponowała tam zabudowę usługową o wysokości do 21 m powyżej poziomu terenu. W ocenie zarówno nowej RO Jeżyce, jak i Komisji Polityki Przestrzennej, taka zabudowa może być zbyt wysoka i nadmiernie ingerować w przestrzeń. Dlatego Komisja rekomenduje ponowienie procedury planistycznej, głównie w ramach terenu 1U, aby nowa Rada Osiedla mogła złożyć uwagi do w/w terenu.

Pan Maciej Wudarski – zastępca Prezydenta Miasta, wyjaśnił, iż na tym etapie procedowania planu Prezydent nie mógł już do niego wnieść uwag. Zgadza się jednak ze stanowiskiem Komisji Polityki Przestrzennej oraz Rady Osiedla Jeżyce i prosi o procedowanie projektu uchwały w sposób zaproponowany przez Komisję.

Pan radny Tomasz Lipiński zapytał, w jaki sposób ma głosować radny, by postąpić zgodnie z wolą Komisji i Prezydenta.

Pan Grzegorz Ganowicz – przewodniczący Rady Miasta, zapowiedział, iż podda pod głosowanie stanowisko Komisji Polityki Przestrzennej, które sformułuje w następujący sposób: Rada Miasta stwierdza konieczność dokonania zmian w zakresie określonym przez Komisję Polityki Przestrzennej. Będzie to podstawa, aby Prezydent po przegłosowaniu takiego wniosku wycofał PU 93/15 z dalszego procedowania na dzisiejszej sesji. Następnie przygotowany zostanie projekt uchwały o konieczności dokonania zmian i ponowieniu procedury w niezbędnym zakresie.

Pan Maciej Wudarski – zastępca Prezydenta Miasta, poinformował, iż w/w projekt uchwały zostanie przygotowany na następną sesję.

Pan Grzegorz Ganowicz – przewodniczący Rady Miasta, przypomniał raz jeszcze, iż Komisja na swoim posiedzeniu stwierdziła konieczność zmiany zapisów planu w odniesieniu do obszaru oznaczonego symbolem 1U (zajmowanego obecnie przez budynek oświatowy przy ul. Janickiego). Proponowana wysokość zabudowy 21 m wydaje się Komisji zbyt duża. Komisja nie mogąc wnieść zmian do projektu planu, proponuje dokonanie zmian i ponowienie procedury planistycznej w niezbędnym zakresie. Prezydent nie może wycofać projektu bez opinii Rady Miasta. Zatem pan przewodniczący zaproponował, aby Rada podzieliła stanowisko Komisji Polityki Przestrzennej czyli stwierdziła konieczność dokonania zmian w zakresie określonym przez Komisję. Takie stanowisko pan przewodniczący zarekomendował Radzie i poddał je pod głosowanie:

Rada Miasta stanowisko przyjęła: **za – 28, przeciw – 0, wstrz. się – 3** (wydruk głosowania – zał. nr 13).

Pan Maciej Wudarski - zastępca Prezydenta Miasta, wycofał PU 93/15 z porządku obrad XI sesji.

Punkt 5

Przedmiot: Projekt uchwały (**PU 94/15**) w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu cmentarza przy ul. Nowina w Poznaniu.

PU 94/15 zreferowała **pani Elżbieta Janus – dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej** (vide: PU 94/15 wraz z uzasadnieniem – zał. nr 14). Jak poinformowała pani dyrektor, obszar, dla którego ma zostać sporządzony plan miejscowy znajduje się na terenie Jeżyc. Z wnioskiem o wywołanie planu dla obszaru o powierzchni 5,65 ha zwrócili się właściciele terenu, a więc parafia św. Floriana, parafia Chrystusa Dobrego Pasterza oraz Zarząd zabytkowego cmentarza przy ul. Nowina. Głównym celem zmiany obowiązującego na tym terenie planu miejscowego jest umożliwienie dokonywania nowych pochówków w strefie, w której dotychczas nie można było tego czynić. Zapis dotyczy chowania zmarłych w grobach rodzinnych, które są przez właścicieli opłacane oraz umożliwienia zdobycia funduszy na rewitalizację zabytkowego cmentarza. W Studium teren ten w większości przewidziany jest pod cmentarz. Jedynie jego niewielki fragment, na którym zlokalizowany jest budynek administracji, kierunkowo wyznaczony jest jako zabudowa jednorodzinna, z możliwością wprowadzenia usług. Zmiany planu są zgodne z obowiązującym Studium. Sporządzona została analiza zasadności przystąpienia do sporządzenia planu miejscowego. Wykazała ona, że przygotowanie planu celem wprowadzenia możliwości grzebania zmarłych w strefie wzdłuż ul. Nowina, wzdłuż ul. Szpitalnej oraz w południowej części jest zasadne. Ponadto została wykonana analiza zgodności zamierzeń ze Studium. MPU zwróciła się także do Rady Osiedla o opinię i otrzymała odpowiedź, że Rada Osiedla popiera starania Zarządu zabytkowego cmentarza o umożliwienie chowania zmarłych na terenie całego cmentarza.

Pan Grzegorz Ganowicz – przewodniczący Rady Miasta, poinformował, iż PU 94/15 uzyskał pozytywną opinię Komisji Polityki Przestrzennej (karta obiegowa – zał. nr 15).

Pani radna Lidia Dudziak wyraziła zadowolenie z przygotowania planu umożliwiającego nowe pochówki w istniejących grobach.

Pan Grzegorz Ganowicz – przewodniczący Rady Miasta, potwierdził, iż parafie oraz zarządca cmentarza przekazali taki wniosek w ub. roku. Ów wniosek pan przewodniczący skierował do Prezydenta oraz Komisji Polityki Przestrzennej. Pan przewodniczący zarekomendował Radzie **PU 94/15** w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu cmentarza przy ul. Nowina w Poznaniu. Następnie poddał projekt uchwały pod głosowanie.

Rada Miasta uchwałę podjęła: **za – 31, przeciw – 0, wstrz. się – 0** (wydruk głosowania – zał. nr 16). Uchwała stanowi zał. nr 17 do protokołu.

Punkt 6

Przedmiot: Projekt uchwały (**PU 91/15**) w sprawie uchwalenia aktualizacji założeń do planu zaopatrzenia w ciepło, energię elektryczną i paliwa gazowe dla obszaru miasta Poznania.

PU 91/15 przedstawiła **pani Bożena Przewoźna – dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej** (vide: PU 91/15 wraz z uzasadnieniem – zał. nr 18). Jak przypomniała pani dyrektor, w 2010 r. zmiana prawa energetycznego nałożyła obowiązek sporządzenia

aktualizacji założeń, zgodnie z art. 19 ust. 2 ustawy Prawo energetyczne. W związku z powyższym, miasto Poznań w 2011 r. opracowało projekt aktualizacji założeń, który został przyjęty uchwałą Rady Miasta 12 lipca 2011 r. W celu dalszej realizacji obowiązku (aktualizacja planu wymagana jest raz na 3 lata), miasto Poznań w 2014 r. zleciło wykonanie opracowania projektu aktualizacji założeń do planu zaopatrzenia w ciepło, energię elektryczną i paliwa gazowe dla obszaru miasta Poznania. Projekt aktualizacji założeń, zgodnie z art. 19 ustawy Prawo energetyczne zawiera ocenę stanu aktualnego i przewidywanych zmian zapotrzebowania miasta na ciepło, energię elektryczną i paliwa gazowe, rodzaje przedsięwzięć racjonalizujących użytkowanie oraz możliwości stosowania środków poprawy efektywności energetycznej i wykorzystania istniejących nadwyżek zasobów energii, a także zakres współpracy z innymi gminami. Projekt zgodnie z art. 19 ust. 6 ustawy Prawo energetyczne, projekt został wyłożony do publicznego wglądu, w czasie którego nie zgłoszono żadnych wniosków, zastrzeżeń i uwag. Dokument podlega opiniowaniu przez samorząd wojewódzki w zakresie koordynacji współpracy z innymi gminami oraz w zakresie zgodności z polityką energetyczną państwa. Uzyskał on pozytywną ocenę. Przyjęcie aktualizacji założeń do planu pozwoli na realizację inwestycji energetycznych przez przedsiębiorstwa związane z tą branżą, modernizację istniejących zasobów oraz pozyskiwanie nowych źródeł energii. Działania te gwarantują zaspokojenie bieżących i przyszłych potrzeb energetycznych mieszkańców w sposób zapewniający bezpieczeństwo, niezawodność dostaw, optymalizację kosztów oraz minimalizację zanieczyszczenia środowiska naturalnego.

Pani Katarzyna Kretkowska – wiceprzewodnicząca Rady Miasta, odczytała opinie komisji w sprawie PU 91/15 (karty obiegowe – zał. nr 19).

Pan Michał Grześ – wiceprzewodniczący Rady Miasta, zapytał, czy przesłaniem tego dokumentu jest podział miasta na rejony, w których istnieje przymus korzystania z określonego źródła ciepła czy też istnieje dowolność w zależności od możliwości technicznych.

Jak wyjaśniła **pani dyrektor Bożena Przewoźna**, dziś każdy dowolnie wybiera źródło ciepła, biorąc pod uwagę ceny obowiązujące na rynku.

Wobec braku dalszych zgłoszeń do dyskusji, **pani Katarzyna Kretkowska – wiceprzewodnicząca Rady Miasta**, poddała pod głosowanie **PU 91/15** w sprawie uchwalenia aktualizacji założeń do planu zaopatrzenia w ciepło, energię elektryczną i paliwa gazowe dla obszaru miasta Poznania.

Rada Miasta uchwałę podjęła: **za – 21, przeciw – 0, wstrz. się – 9** (wydruk głosowania – zał. nr 20). Uchwała stanowi zał. nr 21 do protokołu.

Punkt 7

Przedmiot: Projekt uchwały (**PU 96/15**) w sprawie ogłoszenia tekstu jednolitego uchwały Nr LXIV/1008/VI/2014 Rady Miasta Poznania z dnia 18 marca 2014 r. w sprawie zwolnienia z podatku od nieruchomości na terenach parków technologicznych.

PU 96/15 zreferowała **pani Iwona Żwawiak – zastępca dyrektora Wydziału Finansowego** (vide: PU 96/15 wraz z uzasadnieniem – zał. nr 22). Jak zaznaczyła pani dyrektor, projekt uchwały zakłada jedynie ogłoszenie tekstu jednolitego uchwały podjętej 18 marca 2014 r., a następnie zmienionej 29 kwietnia 2014 r. W ciągu roku, dla czytelności

aktu prawnego należy sporządzić tekst jednolity. W latach 2008 – 2014 łączna wartość zwolnienia parków technologicznych z podatku od nieruchomości wyniosła 1,5 mln zł.

Pani Katarzyna Kretkowska – wiceprzewodnicząca Rady Miasta, odczytała opinie komisji w sprawie PU 96/15 (karty obiegowe – zał. nr 23). Wobec braku zgłoszeń do dyskusji, pani przewodnicząca poddała pod głosowanie **PU 96/15** w sprawie ogłoszenia tekstu jednolitego uchwały Nr LXIV/1008/VI/2014 Rady Miasta Poznania z dnia 18 marca 2014 r. w sprawie zwolnienia z podatku od nieruchomości na terenach parków technologicznych.

Rada Miasta uchwałę podjęła: **za – 28, przeciw – 0, wstrz. się – 0** (wydruk głosowania – zał. nr 24). Uchwała stanowi zał. nr 25 do protokołu.

Punkt 8

Przedmiot: Projekt uchwały (**PU 92/15 A**) zmieniającej uchwałę w sprawie ustanowienia zwolnień i ulg w opłatach za przejazdy lokalnym transportem zbiorowym.

Pani radna Beata Urbańska zwróciła uwagę, iż wczoraj wpłynęła nowa wersja projektu uchwały tj. PU 92/15 A, uwzględniająca sugestie Komisji Budżetu i Finansów oraz Nadzoru Właścicielskiego i Komisji Gospodarki Komunalnej i Polityki Mieszkaniowej. Następnie pani radna zreferowała PU 92/15 A (vide; PU 92/15 A wraz z uzasadnieniem – zał. nr 26). Proponuje się rozszerzyć katalog osób uprawnionych do bezpłatnych przejazdów o wychowanków rodzinnych domów dziecka, placówek opiekuńczo – wychowawczych oraz dzieci z rodzin zastępczych, stale przebywających na terenie Poznania, nie dłużej niż do 30 września roku kalendarzowego, w którym kończą 25 rok życia. Osoby do 25 roku życia objęte są bowiem systemem pieczy zastępczej. Podobne uchwały wprowadziły inne duże miasta takie, jak Kraków, Warszawa, Łódź. Obecnie Poznań ma 805 wychowanków w/w placówek. W latach ubiegłych liczba ta była podobna. W kwestii skutków finansowych podjęcia tej uchwały szacuje się, że wyniosą one maksymalnie 250 tys. zł. Projekt uchwały uzyskał pozytywną opinię prawną oraz pozytywną opinię Komisji Budżetu i Finansów oraz Rozwoju Gospodarczego, Komisji Gospodarki Komunalnej i Polityki Mieszkaniowej, a także Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia. Pani radna dysponuje również opinią Prezydenta, z której wynika, że po analizie projektu pod względem merytorycznym, nie kwestionując jego zasadności społecznej, Prezydent nie wyraża pozytywnej opinii i wnosi uwagi (opinia Prezydenta stanowi zał. nr 27). Jak zaznaczyła, w wersji A PU 92/15 te uwagi zostały uwzględnione. Pani radna ustosunkowała się do nich:

1) wątpliwość dotycząca kwestii, na jakiej podstawie i jakim dokumentem dzieci z rodzinnych domów dziecka, rodzin zastępczych i placówek opiekuńczo – wychowawczych miałyby się legitymować, aby ich uprawnienie można było zapisać na imiennej karcie PEKA. Prezydent prosił o 30 – 40 dni, aby rzetelnie przeanalizować rozwiązania formalno – prawne. W pierwotnej wersji projektu (PU 92/15) Klub SLD proponował, aby uchwała weszła w życie 1 czerwca 2015r., lecz zapis ten został zmodyfikowany, aby można było dokonać analiz formalno – prawnych. Obecnie Klub SLD jako termin wejścia w życie tej uchwały wskazuje 1 sierpnia 2015 r.
2) autorzy projektu nie wskazali źródła finansowania umniejszonych dochodów oraz skutków finansowych. Klub SLD dokonał obecnie tych obliczeń: liczbę wychowanków tj. 805 pomnożył przez cenę biletu sieciowego ulgowego. Gdyby wszystkie te osoby kupiły bilet sieciowy w terminie od 1 sierpnia do 31 grudnia 2015 r., koszt podjęcia uchwały wyniósłby 214 tys. zł. W kwestii źródeł finansowania, pani radna zwróciła

uwagę, iż nie ma konieczności podawania w projektach uchwał owych źródeł i ona pozostawia to w gestii Prezydenta. Sugeruje jednocześnie, by oszczędności szukać w wydatkach bieżących Zarządu Transportu Miejskiego.

3) trzecia uwaga dotyczyła błędu redakcyjnego – zapis o uldze miałaby zostać wprowadzony w punkcie 17 ust. 1 uchwały Nr LXII/978/VI/2015, a nie w punkcie 17, jak to miało miejsce w pierwotnej wersji projektu.

Pani Katarzyna Kretkowska – wiceprzewodnicząca Rady Miasta, odczytała opinie komisji w sprawie PU 92/15 i 92/15 A (karty obiegowe – zał. nr 28).

Pan radny Dariusz Jaworski występując w imieniu **Klubu Radnych Poznańskiego Ruchu Obywatelskiego**, poinformował, iż podczas wczorajszego (4.04.2015 r.) Komisji Budżetu i Finansów oraz Rozwoju Gospodarczego, w rozmowie z wnioskodawcą projektu uchwały zwrócił uwagę na źródło finansowania. Od samego początku nowej kadencji Rady Miasta Klub PRO stoi na stanowisku, aby wszelkie zmiany budżetu nie obciążały nadwyżki budżetowej oraz nie generowały kolejnych długów. W związku Klub PRO uznając za słuszny postulat wprowadzenia bezpłatnych przejazdów dla 805 młodych ludzi, sugerował, by znaleźć inne źródło finansowania owych 250 tys. zł. Ów postulat został spełniony, dlatego Klub PRO poprze PU 92/15 A.

Pan Maciej Wudarski – zastępca Prezydenta Miasta, podziękował wnioskodawcom za wprowadzenie korekt w projekcie uchwały. Pozwolą one Prezydentowi uregulować pewne kwestie, zwłaszcza dotyczące identyfikacji osób, które mogą być zainteresowane takimi ulgami. Pan prezydent zarekomendował radnym PU 92/15 A i poprosił o jego przegłosowanie.

Pani Katarzyna Kretkowska – wiceprzewodnicząca Rady Miasta, poddała pod głosowanie projekt uchwały (**PU 92/15 A**) zmieniającej uchwałę w sprawie ustanowienia zwolnień i ulg w opłatach za przejazdy lokalnym transportem zbiorowym.

Rada Miasta uchwałę podjęła: **za – 31, przeciw – 0, wstrz. się – 0** (wydruk głosowania – zał. nr 29). Uchwała stanowi zał. nr 30 do protokołu.

Punkt 9

Przedmiot: Projekt uchwały (**PU 95/15**) w sprawie udzielenia dotacji w 2015 r. na prace konserwatorskie, restauratorskie lub roboty budowlane przy zabytkach wpisanych do rejestru zabytków.

PU 95/15 zreferowała **pani Joanna Bielawska – Pałczyńska – Miejska Konserwator Zabytków** (vide: PU 95/15 wraz z uzasadnieniem – zał. nr 31). Jak poinformowała, na w/w dotacje zarezerwowano w tegorocznym budżecie kwotę 1 mln zł. Planowane było 700 tys. zł, lecz budżet został zwiększony autopoprawką Prezydenta. W regulaminowym terminie do 30 listopada 2014 r. złożono 23 wnioski na kwotę niespełna 2.200.000 zł. Przeprowadzono weryfikację formalną wniosków i wnikliwą analizę merytoryczno - konserwatorską według następujących kryteriów: 1) pozyskania zewnętrznego dofinansowania przez beneficjentów w wysokości wkładu własnego; 2) kontynuacji prac już rozpoczętych; 3) stanu technicznego obiektów, w tym również konieczności podjęcia pilnych prac ratowniczych; 4) rangi historycznej i artystycznej obiektu zabytkowego. Obiekty te zostały podzielone na 3 grupy: 1) zespół zabudowy secesyjnej przy ul. Roosevelta; 2) najcenniejsze i najstarsze zespoły

klasztorne; 3) inne cenne obiekty zabytkowe, wymagające podjęcia prac konserwatorskich i remontowych. Proponuje się udzielić dotacji następującym obiektom:

1) Stowarzyszeniu pn. Zrzeszenie Właścieli i Zarządców Domów przy ul. Kochanowskiego 17a, 60-846 Poznań, w wysokości 175.000 złotych - na dofinansowanie remontu elewacji północnej i zachodniej zabytkowej kamienicy przy ul. Roosevelta 9 w Poznaniu;
2) pani K.K.-W., w wysokości 130.000 złotych - na dofinansowanie remontu dachu w zabytkowym budynku mieszkalnym przy ul. Roosevelta 10 w Poznaniu;
3) Spółdzielni Mieszkaniowej "Jeżyce" z siedzibą przy ul. Bonin 8, 60-658 Poznań, w wysokości 80.000 złotych - na dofinansowanie konserwacji secesyjnych witraży na klatkach schodowych w zabytkowej kamienicy przy ul. Krasińskiego 3 oraz przy ul. Zacisze 4, 4a w Poznaniu;
4) Domowi Zakonnemu Towarzystwa Jezusowego przy ul. Szewskiej 18, 61-760 Poznań, w wysokości 97.000 złotych - na dofinansowanie konserwacji elewacji północnej południowego skrzydła krużganków podominikańskiego klasztoru przy ul. Szewskiej 18 w Poznaniu;
5) Klasztorowi Zakonnemu Braci Mniejszych Franciszkanów w Poznaniu przy ul. Garbary 22, 61-867 Poznań, w wysokości 70.000 złotych - na dofinansowanie prac konserwatorskich przeciwwilgociowych przy fundamentach w kościele pw. św. Franciszka z Asyżu przy ul. Garbary 22 w Poznaniu;
6) Klasztorowi oo. Karmelitów Bosych przy ul. Działowej 25, 60-967 Poznań, w wysokości 20.000 złotych - na dofinansowanie konserwacji zespołu barokowych rzeźb z wyposażenia Klasztoru oo. Karmelitów;
7) Zgromadzeniu Sióstr św. Elżbiety przy ul. Łąkowej 1/2, 61-878 Poznań, w wysokości 23.000 złotych - na dofinansowanie prac związanych z remontem konserwatorskim sygnaturki na dachu budynku poszpitalnego przy ul. Łąkowej 1/2 w Poznaniu;
8) parafii pw. Wszystkich Świętych przy ul. Grobla 1, 61-858 Poznań, w wysokości 50.000 złotych - na dofinansowanie prac przy konserwacji zabytkowych, pochodzących z 1927 r. organów w kościele pw. Wszystkich Świętych w Poznaniu;
9) parafii pw. M.B. Nieustającej Pomocy i św. Marii Magdaleny w Poznaniu przy ul. Klasztornej 11, 61-779 Poznań, w wysokości 50.000 złotych - na dofinansowanie remontu ceramicznego dachu dobudówki od strony dziedzińca Urzędu Miasta Poznania;
10) Polskiemu Autokefalicznemu Kościołowi Prawosławnemu, parafii pw. św. Mikołaja w Poznaniu przy ul. Marcelińskiej 20, 60-801 Poznań, w wysokości 20.000 złotych - na dofinansowanie konserwacji ikonostasu w cerkwi prawosławnej przy ul. Marcelińskiej 20 w Poznaniu;
11) Związkowi Gmin Wyznaniowych Żydowskich - Oddział Poznań przy ul. Stawnej 10, 61-759 Poznań, w wysokości 50.000 złotych - na dofinansowanie remontu konserwatorskiego elewacji południowej zabytkowej kamienicy przy ul. Stawnej 10 w Poznaniu;
12) pani T.R, w wysokości 85.000 złotych - na dofinansowanie remontu konserwatorskiego secesyjnego zespołu willi wraz z wozownią przy ul. Limanowskiego 15a w Poznaniu;
13) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością pod nazwą "FFP" z siedzibą w Mogilnie przy ul. Hallera 11/9, 88-300 Mogilno, w wysokości 40.000 złotych - na dofinansowanie konserwacji secesyjnych polichromii ściennych w sieni zabytkowej kamienicy przy ul. Ostrówek 10/11 w Poznaniu;
14) panu K.G., w wysokości 35.000 złotych - na dofinansowanie remontu konserwatorskiego elewacji zabytkowej kamienicy przy ul. Świętosławskiej 9 w Poznaniu;

15) Wspólnocie Mieszkaniowej przy ul. Za Groblą 5, 5a, 61-860 Poznań, w wysokości 60.000 złotych - na dofinansowanie prac przeciwwilgociowych zabytkowej kamienicy przy ul. Za Groblą 5, 5a w Poznaniu;
16) Poznańskiemu Towarzystwu Przyjaciół Nauk przy ul. Mielżyńskiego 27/29, 61-725 Poznań, w wysokości 15.000 złotych - na dofinansowanie remontu konserwatorskiego części dachu zabytkowego budynku przy ul. Mielżyńskiego 27/29 w Poznaniu.

Pani Katarzyna Kretkowska – wiceprzewodnicząca Rady Miasta, odczytała opinie komisji w sprawie PU 95/15 (karty obiegowe – zał. nr 32).

Pan radny Antoni Szczuciński – przewodniczący Komisji Kultury i Nauki, poinformował, iż Komisja dwukrotnie zajmowała się w/w sprawą: najpierw rozważając wstępne propozycje i przychylając się do wnioskowanego podziału środków na konkretne przedsięwzięcia, a następnie opiniując gotowy projekt uchwały, w którym zawarto wstępne propozycje Komisji. Jak zaznaczył pan radny, mamy tu do czynienia ze znacznym wsparciem dla poznańskiej secesji na Jeżycach., a także dla terenu Śródki oraz wsparciem ratunkowym dla rzeźby w niektórych obiektach zakonnych. Komisja Kultury i Nauki wnosi, by Rada Miasta pozytywnie odniosła się do tego projektu. .

Pan radny Przemysław Alexandrowicz przypomniał, iż Komisja wielokrotnie postulowała, aby na ratowanie dóbr kultury przeznaczać większe środki. Jeszcze Rada Miasta drugiej kadencji stwierdziła, iż najlepiej byłoby rezerwować na ten cel 1 % dochodów miasta. Jednakże do tego poziomu jeszcze miastu daleko. Pan radny chciałby, aby w nowym projekcie budżetu miasta te kwoty były zdecydowanie większe.

Pan Mariusz Wiśniewski – zastępca Prezydenta Miasta, podkreślił, iż kwoty na renowacje zabytków nigdy nie będą tak duże, aby satysfakcjonowały wszystkich. Aczkolwiek z roku na rok ów poziom środków finansowych ulega podwyższeniu. To, o czym wspominał pan radny P. Alexandrowicz ma szansę na realizację w ramach nowej perspektywy unijnej tj. tzw. Zintegrowanych Inwestycji Terytorialnych (ZIT). Możliwe jest pozyskanie kilku milionów euro dla Poznania i powiatu poznańskiego m.in. na obiekty zabytkowe. Istotny jest fakt, że o pewne środki finansowe mogą występować podmioty niezależne od miasta np. spółdzielnie mieszkaniowe czy wspólnoty mieszkaniowe. Rolą miasta jest zachęcenie owych podmiotów do skorzystania z tych środków np. Spółdzielni Jeżyce, która jest właścicielem większości budynków zabytkowych przy ul. Roosevelta. Pani konserwator podejmuje rozmowy mające na celu wsparcie tych działań poprzez przygotowanie odpowiedniej dokumentacji konserwatorskiej. Jak wiadomo, przy ul. Roosevelta znajduje się ciekawy przykład secesji, wymagający starannej pielęgnacji.

Wobec braku dalszych zgłoszeń do dyskusji, **pani Katarzyna Kretkowska – wiceprzewodnicząca Rady Miasta**, poddała pod głosowanie **PU 95/15** w sprawie udzielenia dotacji w 2015 r. na prace konserwatorskie, restauratorskie lub roboty budowlane przy zabytkach wpisanych do rejestru zabytków.

Rada Miasta uchwałę podjęła: **za – 31, przeciw – 0, wstrz. się – 0** (wydruk głosowania – zał. nr 33). Uchwała stanowi zał. nr 34 do protokołu.

Pan radny Szymon Szynkowski vel Sęk występując w imieniu Klubu Radnych Prawa i Sprawiedliwości zgłosił wniosek o uzupełnienie porządku obrad o projekt stanowiska **(PU 100/15 S)** w sprawie wsparcia organizacji w Poznaniu wystawy „Wdzięczni za

Niepodległość". Projekt ten złożyła w Biurze Rady Miasta grupa radnych zrzeszonych w różnych klubach w Radzie.

Pan Maciej Wudarski – zastępca Prezydenta Miasta, prosił, by punkty wprowadzane w ramach uzupełnienia porządku obrad umieszczane były na końcu tego porządku.

Pani Katarzyna Kretkowska – wiceprzewodnicząca Rady Miasta, zwróciła uwagę, iż do zrealizowania pozostały jeszcze tylko dwa projekty uchwał, które raczej nie przedłużą dzisiejszych obrad. Zaproponowała, by projekt stanowiska był omawiany w p. 11 A. Następnie poddała pod głosowanie wniosek o uzupełnienie porządku obrad o projekt stanowiska (PU 100/15 S) w sprawie wsparcia organizacji w Poznaniu wystawy „Wdzięczni za Niepodległość" (jako p. **11 A**).

Wniosek został przyjęty: **za – 21, przeciw – 0, wstrz. się – 7, wstrz. się – 4** (wydruk głosowania – zał. nr 35).

Punkt 10

Przedmiot: Projekt uchwały (**PU 85/15**) w sprawie nadania drodze wewnętrznej nazwy Mirabelkowa.

PU 85/15 przedstawił **pan Andrzej Krygier – dyrektor GEOPOZ-u** (vide: PU 85/15 wraz z uzasadnieniem – zał. nr 36). Jak poinformował pan dyrektor, na tej drodze, która odchodzi od ul. Bobrownickiej, wydano kilka decyzji o warunkach zabudowy. Konieczna będzie zmiana numerów porządkowych. Właściciel drogi tj. spółka handlowa wyraził zgodę na nadanie drodze wewnętrznej tej nazwy. Rada Osiedla Szczepankowo-Spławie-Krzesinki pozytywnie zaopiniowała proponowaną nazwę.

Pani Katarzyna Kretkowska – wiceprzewodnicząca Rady Miasta, poinformowała, iż PU 85/15 uzyskał pozytywną opinię Komisji Kultury i Nauki (vide: karta obiegowa – zał. nr 37).

Pani radna Beata Urbańska zapytała, jest tam domów i ile tam osób mieszka.

Pan dyrektor Andrzej Krygier wyjaśnił, iż wszystkie budynki mają numery od ul. Bobrownickiej – teraz nastąpi zmiana numerów, o czym powiadomieni są wszyscy właściciele budynków (jest ich 4). Natomiast decyzji o warunkach zabudowy wydano 6. Pan dyrektor powtórzył, iż jest to ulica wewnętrzna, której właścicielem jest spółka handlowa i posadzenie tam czegokolwiek (np. mirabelek, jak chciałaby pani radna K. Kretkowska) nie leży w gestii miasta.

Wobec braku dalszych zgłoszeń do dyskusji, **pani Katarzyna Kretkowska – wiceprzewodnicząca Rady Miasta**, poddała pod głosowanie **PU 85/15** w sprawie nadania drodze wewnętrznej nazwy Mirabelkowa.

Rada Miasta uchwałę podjęła: **za – 32, przeciw – 0, wstrz. się – 0** (wydruk głosowania – zał. nr 38). Uchwała stanowi zał. nr 39 do protokołu.

Punkt 11

Przedmiot: Projekt uchwały (**PU 86/15**) w sprawie nazwania ulic imieniem: Haliny Konopackiej, Barbary Lerczakówny, Wandy Modlibowskiej, Jadwigi Wajsówny.

PU 86/15 zreferował **pan Andrzej Krygier – dyrektor GEOPOZ-u** (vide: PU 86/15 wraz z uzasadnieniem – zał. nr 40). Jak poinformował pan dyrektor, ulice te powstały w związku z przebudową ul. Głogowskiej i służą obsłudze tej ulicy. Pojawiła się potrzeba nazwania tych ulic, gdyż powstały tam obiekty usługowe i budynki jednorodzinne. Ulicom tym patronować będą wybitne zawodniczki: 3 lekkoatletki oraz mistrzyni świata w szybownictwie. W/w ulice należą do miasta Poznania. Rada Osiedla Fabianowo – Kotowo pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Pani Katarzyna Kretkowska – wiceprzewodnicząca Rady Miasta, poinformowała, iż Komisja Kultury i Nauki zaopiniowała PU 86/15 pozytywnie (karta obiegowa – zał. nr 41). Następnie wyraziła uznanie dla pana dyrektora A. Krygiera, iż uwzględnia wnioski o uczynienie kobiet patronkami poznańskich ulic.

Pan radny Przemysław Alexandrowicz zgodził się, iż Wanda Modlibowska była wybitnym pilotem szybowcowym. Jednocześnie przypomniał, iż była również członkiem Aeroklubu Poznańskiego i od kilku lat patronuje oficjalnie temu najstarszemu aeroklubowi na ziemiach polskich.

Wobec braku dalszych zgłoszeń do dyskusji, **pani Katarzyna Kretkowska – wiceprzewodnicząca Rady Miasta**, poddała pod głosowanie **PU 86/15** w sprawie nazwania ulic imieniem: Haliny Konopackiej, Barbary Lerczakówny, Wandy Modlibowskiej, Jadwigi Wajsówny.

Rada Miasta uchwałę podjęła: **za – 30, przeciw – 0, wstrz. się – 0** (wydruk głosowania – zał. nr 42). Uchwała stanowi zał. nr 43 do protokołu.

Pani Katarzyna Kretkowska – wiceprzewodnicząca Rady Miasta, ogłosiła półgodzinną przerwę w obradach.

Po przerwie, o godz. 11^{40} XI sesję RMP wznowiła **pani Urszula Mańkowska – wiceprzewodnicząca Rady Miasta.**

Punkt 11 A

Przedmiot: Projekt stanowiska (**PU 100/15 S**) w sprawie wsparcia organizacji w Poznaniu wystawy „Wdzięczni za Niepodległość".

PU 100/15 S zreferował **pan radny Szymon Szynkowski vel Sęk** występując **w imieniu grupy radnych.** Odczytał treść projektu stanowiska (vide: zał. nr 44): „Rada Miasta Poznania, mając na uwadze planowany w najbliższych tygodniach powrót do Poznania figury Chrystusa, jako centralnego elementu planowanej repliki Pomnika Wdzięczności, zwraca się do Prezydenta miasta Poznania o wsparcie zorganizowania wystawy „Wdzięczni za Niepodległość".

Wspomniana figura jest jednym z najbardziej wymownych symboli odzyskania przez Wielkopolan niepodległości po zwycięskim powstaniu. Po wejściu niemieckich okupantów do Poznania w 1939 roku i zburzeniu Pomnika Wdzięczności, figura została wywleczona na stalowej linie za ciężarówką na śmietnik miejski i po kilku dniach przetopiona na kule armatnie. To haniebne, poniżające poznaniaków potraktowanie figury Chrystusa jednocześnie symbolu religijnego i symbolu wielkopolskich starań o odzyskanie niepodległości było głębokim upokorzeniem społeczności Poznania i Wielkopolski i miało odebrać Polakom jakąkolwiek nadzieję na wolność w przyszłości.

Organizacja wystawy, opisującej losy zburzonego przez niemieckich okupantów Pomnika Wdzięczności, której centralną częścią byłaby wspomniana figura, przybliży poznaniakom cel i istotę woli realizacji uchwały Rady Miasta Poznania z 18 grudnia 2012 r., w której Rada niemal jednogłośnie wyraziła aprobatę dla odbudowania Pomnika Wdzięczności. Warto również dodać, że pod wspomnianą inicjatywą odbudowy pomnika w nowej lokalizacji przy al. Jana Pawła II (nad jeziorem Maltańskim) podpisało się ponad 25 tys. poznaniaków.

Jesteśmy przekonani, że wystawa winna stanąć na placu Adama Mickiewicza – czasowy, krótkotrwały powrót figury Chrystusa na pierwotne miejsce ma głęboki wymiar symboliczny, a ponadto szerokie rzesze mieszkańców naszego miasta i Wielkopolski będą mogły zapoznać się z przywróconą do materialnego istnienia figurą w miejscu, gdzie pierwotnie stała.

Apelujemy do Prezydenta miasta o udzielenie Komitetowi Odbudowy Pomnika pełnego wsparcia w organizacji wystawy „Wdzięczni za Niepodległość" jako elementu umacniania świadomości historycznej i patriotycznej mieszkańców Poznania oraz realizacji wcześniejszych decyzji Rady Miasta".

W ramach debaty indywidualnej, **pan radny Marek Sternalski** zaznaczył, iż w sprawach ideologicznych w Klubie Platformy Obywatelskiej nie ma dyscypliny klubowej. Dlatego pan radny wypowiada się dziś indywidualnie. Uważa, że ten projekt jest bardzo złym pomysłem, który tak naprawdę doprowadzi do „Krakowskiego Przedmieścia bis" w naszym mieście. Jako osoba przyznająca się do konserwatywnych poglądów, pan radny twierdzi, że takie działania nie służą ewangelizacji, lecz ateizacji Poznania, a przemarsze z 5-metrowymi posągami nie mają nic wspólnego z religią. Gdyby przeanalizować wypowiedzi zarówno papieża Jana Pawła II, jak i papieża Franciszka, to w pierwszym przypadku usłyszymy słowa „nie budujcie mi pomników, róbcie dobre rzeczy". Natomiast w drugim przypadku przypomnieć można następującą sytuację: gdy papież Franciszek dowiedział się, że w Buenos Aires zbudowano mu pomnik, to kazał go zburzyć. Zdaniem pana radnego, jest to właściwe podejście do rozmowy o sprawach religijnych w XXI wieku. Jeśli zamkniemy oczy i zobaczymy przed sobą 5-metrowy posąg przejeżdżający przez Wielkopolskę do Poznania, by stanąć na Placu Mickiewicza, to pan radny nie widzi w tym żadnego aspektu religijnego ani narodowego. Widzi w tym jedynie aspekt polityczny, wykorzystywany tylko i wyłącznie do bieżących celów. Pan radny uważa, że rozmowę na temat odbudowy Pomnika Wdzięczności warto prowadzić, jeśli miałby zostać odbudowany ze środków własnych inicjatorów. Jednak takie uroczystości, jakie proponują wnioskodawcy w/w stanowiska są dla pana radnego całkowicie sprzeczne z zasadami religijnymi, jakie on wyznaje. Pan radny prosił, by nie kompromitować wiary.

Wobec braku dalszych zgłoszeń do dyskusji, **pani Urszula Mańkowska – wiceprzewodnicząca Rady Miasta,** poddała pod głosowanie projekt stanowiska (PU 100/15 S) w sprawie wsparcia organizacji w Poznaniu wystawy „Wdzięczni za Niepodległość".